



Sygn. akt II PK 62/12

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa Z.G.

przeciwko B. Sp. z o.o. w W.

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 października 2012 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 25 października 2011 r., sygn. akt [...]

**oddala skargę kasacyjną.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 25 października 2011 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w W. – w sprawie z powództwa Z.G. przeciwko B. Spółce z o.o. w W. o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy – zmienił zaskarżony

apelacją strony pozwanej wyrok Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych dla [...] w W. z dnia 28 stycznia 2011 r. w ten sposób, że oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w pierwszej instancji (pkt 1.); zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że Sąd pierwszej instancji niewłaściwie ocenił zebrany materiał dowodowy oraz wyciągnął błędne wnioski dotyczące zastosowania przepisów prawa materialnego. Wadliwie uznał, że powód wniósł odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę z zachowaniem terminu określonego w art. 264 k.p.; że nie został zapoznany przez przełożonego z przyczynami jego zawieszenia w obowiązkach służbowych w dniu 18 maja 2009 r.; że podczas spotkania z przedstawicielami pozwanej w dniu 19 maja 2009 r. nie wręczono powodowi oświadczenia o wypowiedzeniu mu umowy o pracę; oraz, że przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę podane w piśmie pozwanego z 19 maja 2009 r. nie były konkretne i jasne.

Sąd drugiej instancji ustalił, że powód był zatrudniony u strony pozwanej na stanowisku Dyrektora Handlu Produktami „S”. W dniu 18 maja 2009 r. odbyło się spotkanie powoda z jego przełożonym v-ce Prezesem Zarządu pozwanej Spółki, podczas którego przełożony powoda wręczył mu pismo zawieszające powoda w obowiązkach pełnienia funkcji Dyrektora Biura od 19 maja 2009 r. do odwołania z powodu utraty zaufania, co do realizacji powierzonej funkcji. W dniu 19 maja 2009 r. podczas spotkania powoda z przedstawicielami strony pozwanej powodowi przedstawiono dwa pisma pozwanej - jedno dotyczące rozwiązania umowy o pracę na mocy porozumienia stron; drugie dotyczące wypowiedzenia umowy o pracę przez pozwanego z podaniem przyczyny wypowiedzenia. Powodowi odczytano oba pisma. Po zapoznaniu się z treścią tych pism powód odmówił ich podpisu, a następnie przedstawił zwolnienie lekarskie. Sąd drugiej instancji podkreślił, że powód najpierw zapoznał się z wypowiedzeniem umowy o pracę, a następnie przedłożył zwolnienie lekarskie oraz, że w dniu 19 maja 2009 r. wykonywał czynności pracownicze m.in. wydawał polecenia podległym pracownikom.

Według Sądu drugiej instancji w dniu 19 maja 2009 r. doszło do skutecznego wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, pomimo odmówienia przez powoda przyjęcia pisma wypowiadającego umowę o pracę. Powód uchybił 7 – dniowemu terminowi z art. 264 § 1 k.p., odwołując się do Sądu dopiero w dniu 5 sierpnia 2009 r. Wniesienie powództwa po upływie terminów określonych w art. 264 k.p. podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd drugiej instancji rozstrzygnął w oparciu o przepis art. 98 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 1 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Strona pozwana złożyła wniosek o uzupełnienie powyższego wyroku Sądu Okręgowego przez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kwoty 7.000 zł tytułem zwrotu kosztów uiszczonych przez pozwaną opłaty od apelacji.

Postanowieniem z dnia 25 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w W. uzupełnił wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 25 października 2011 r. w ten sposób, że w punkcie 3. zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 7.000 zł tytułem uiszczonych przez pozwaną opłaty stosunkowej od apelacji.

Wyrok Sądu Okręgowego powód zaskarżył skargą kasacyjną. Skargę oparto na obydwu podstawach określonych w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

W ramach pierwszej podstawy (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucono:

- 1) błędną wykładnię art. 265 § 1 i § 2 k.p. przez pominięcie zbadania przyczyn uchybienia terminowi określonego w art. 264 § 1 k.p. oraz zachowania przez powoda warunków do przywrócenia terminu w sytuacji, gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu nakazywała przyjęcie, że samo wniesienie odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę należy traktować jako zawierające implícite wniosek o przywrócenie terminu i wobec stwierdzenia uchybienia terminu z art. 264 § 1 k.p. koniecznym stało się zbadanie przesłanek przywrócenia terminu do wniesienia odwołania;

- 2) niewłaściwe zastosowanie art. 30 § 4 k.p. przez uznanie oświadczenia woli pracodawcy z dnia 19 maja 2009 r. za spełniające określone tym przepisem kryteria. W ocenie skarżącego przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę nie pozwala na poznanie powodów utraty zaufania pracodawcy do pracownika;
- 3) błędną wykładnię art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 47 k.p. w związku z art. 41 k.p. przez uznanie, że złożenie pracownikowi oświadczenia woli o wypowiedzeniu mu umowy o pracę w sytuacji, gdy wiadomym jest, że pracownik przyjechał do siedziby pracodawcy po wizycie u lekarza i dysponuje zwolnieniem lekarskim, nie uzasadnia przywrócenia pracownika do pracy i zasądzenia na jego rzecz wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy oraz brak rozważenia, czy sytuacja taka może uzasadniać błąd co do początku biegu terminu z art. 264 § 1 k.p. w kontekście przesłanek jego przywrócenia.

W ramach podstawy procesowej skargi (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucono naruszenie:

- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rozpoznania – domniemanego już tylko z faktu złożenia odwołania od wypowiedzenia po terminie – wniosku o przywrócenie terminu do złożenia odwołania jak również pominięcie wskazania przyczyn nie przywrócenia powodowi terminu, co prowadzi do wniosku, że okoliczność ta nie była wcale przedmiotem rozważań Sądu i błędnie poprzestano jedynie na stwierdzeniu uchybienia terminu, co doprowadziło do oddalenia powództwa; a ponadto braku przeprowadzenia przez Sąd drugiej instancji oceny oświadczenia woli pracodawcy pod kątem zasadności i rzeczywistości przyczyny oraz jej należytego skonkretyzowania, co pozbawiło powoda możliwości merytorycznego podważania tego oświadczenia i w konsekwencji prowadziło do oddalenia powództwa;

- art. 102 k.p.c. przez pominięcie jego dyspozycji i obciążenie powoda wysokimi kosztami postępowania (opłatą od apelacji), pomimo że wobec ponad dwuletniego okresu pozostawania powoda bez pracy i braku w tym okresie dochodów należało uznać, że zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek

nakazujący nie obciążanie pracownika kosztami postępowania apelacyjnego, pomimo przegrania przez niego procesu.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rozstrzygnięcie zaskarżonego rozpatrywaną skargą kasacyjną wyroku Sądu drugiej instancji opiera się na ustaleniu, że powód – odwołując się do sądu od wypowiedzenia umowy o pracę – nie zachował terminu określonego w art. 264 § 1 k.p.

Skarżący zarzuty prawa materialnego opiera na założeniu, że samo wniesienie odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę należy traktować jako zawierające implícite wniosek o przywrócenie terminu i wobec stwierdzenia uchybienia terminowi określonego w art. 264 § 1 k.p. Sąd powinien badać przesłanki przywrócenia terminu do wniesienia odwołania.

Zgodnie z art. 265 § 1 k.p. sąd pracy na wniosek pracownika przywróci określony w art. 264 k.p. termin odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, jeżeli jego uchybienie nastąpiło bez winy pracownika. Wniosek w tym zakresie należy złożyć w ciągu siedmiu dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu, uprawdopodobniając okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu (art. 265 § 2 k.p.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że już samo złożenie przez pracownika pozwu po upływie tego terminu stanowi równoczesne złożenie wniosku o przywrócenie terminu (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 14 marca 1986 r., III PZP 8/86 - OSNC 1986/12/194), a uwzględnienie powództwa pracownika bez wydania odrębnego postanowienia o przywróceniu terminu do dokonania tej czynności (art. 265 § 1 k.p.) oznacza jego przywrócenie (por. wyrok z dnia 24 stycznia 1997 r., I PKN 1/96, OSNAPiUS 1997/18/337). Instytucja przywrócenia terminu ustanowiona w tym przepisie nie jest tożsama z tą, o której traktuje art. 168 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 maja 2010 r., I PK 15/10, LEX nr 602201 oraz z dnia 12 stycznia 2011 r., II PK

186/10, LEX nr 786379). Terminy przewidziane w art. 264 k.p. (oraz w art. 97 § 2<sup>1</sup> k.p.) są bowiem terminami prawa materialnego, do których nie mają zastosowania przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące uchybienia i przywrócenia terminu. Dlatego też konsekwencją wniesienia pozwu po upływie terminów określonych w tych przepisach, jeżeli ich nie przywrócono, jest oddalenie powództwa (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1986 r., III PZP 8/86, OSPiKA 1987, nr 1, poz. 19 z glosa T. Zielińskiego oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 1998 r., I PKN 258/98, OSNAPiUS 1999, nr 17, poz. 547).

Podzielając stanowisko judykatury co do możliwości rozpoznania wniosku o przywrócenie terminu tylko „implicite” zawartego w pozwie Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę zauważa iż, taka liberalna wykładnia art. 265 k.p., na którą powołuje się skarżący odnosi się do wniosku pracownika, nie znosi natomiast przesłanek przywrócenia terminu. Przywrócenie terminu wymaga wykazania braku winy pracownika (art. 265 § 1 k.p.) poprzez uprawdopodobnienie okoliczności uzasadniających przywrócenie terminu (art. 265 § 2 k.p.). Przepis art. 265 k.p. nie może być rozumiany w ten sposób, że pracownik, który wnosi pozew o nawiązanie stosunku pracy ze znacznym przekroczeniem terminu określonego w art. 264 § 1 k.p. i nie składa odrębnego wniosku o przywrócenie terminu, nie jest obowiązany do uprawdopodobnienia okoliczności uzasadniających przywrócenie terminu, a także, że Sąd, który stwierdzi przekroczenie terminu określonego w art. 264 § 1 k.p. nie wyjaśnia czy został zachowany określony w art. 265 § 2 k.p. termin do wystąpienia o przywrócenie uchybionego terminu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2006 r., III PK 73/06 - LEX nr 738116).

Wypowiedzenie jest dokonane pracownikowi w momencie, w którym doszło do niego w sposób pozwalający zapoznać się z treścią oświadczenia pracodawcy, choćby pracownik odmówił zapoznania się z nim - art. 61 k.c. w związku z art. 300 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1998 r., I PKN 501/97, OSNP 1999 nr 1, poz. 15). W wyroku z dnia 13 grudnia 1996 r., I PKN 41/96 (OSNP 1997 nr 15, poz. 268) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że "odmowa przyjęcia przez pracownika pisemnego oświadczenia woli pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o

pracę, zawierającego prawidłowe pouczenie o przysługującym pracownikowi prawie odwołania do sądu pracy (art. 30 § 5 k.p. w związku z art. 264 § 1 k.p.), nie wpływa na skuteczność dokonanego wypowiedzenia i nie stanowi podstawy do przywrócenia uchybionego terminu". Podobną kwestią zajmował się Sąd Najwyższy w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 14 marca 2004 r., I PK 429/03 (M.Prawn. 2005/4/213) stwierdzającym, że: "Pracownik, który bez usprawiedliwionych przyczyn odmówił przyjęcia pisma wypowiadającego mu umowę o pracę, zgodnie z wymogami Kodeksu pracy, nie może domagać się przywrócenia terminu do wniesienia odwołania do sądu pracy ani powołać się na to, że pracodawca nie poinformował go o możliwości, terminie i trybie odwołania".

Z podstawy faktycznej zaskarżonego rozpatrywaną skargą kasacyjną wyroku Sądu Okręgowego wynika, że wypowiedzenie umowy o pracę powód otrzymał w dniu 19 maja 2009 r. Powód odmówił podpisania tego wypowiedzenia. Pozew przeciwko pracodawcy powód wniósł w dniu 5 sierpnia 2009 r. Przekroczenie przez powoda terminu określonego w art. 264 § 1 k.p. wyniosło ponad dwa miesiące, a zatem było to przekroczenie znaczne. Znaczne przekroczenie siedmiodniowego terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę mogą usprawiedliwiać tylko szczególne okoliczności trwające przez cały czas opóźnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, OSNP 2003, nr 20, poz. 487). Przywrócenie terminu w takiej sytuacji wymagałoby od powoda przedstawienia szczególnych okoliczności, które ponadto powinny trwać nieprzerwanie od dnia, w którym upłynął termin do wniesienia odwołania. Powód jednak nie przedstawił takich okoliczności. Okoliczności, które mogłyby usprawiedliwić opóźnienie nie zostały przedstawione w pozwie, ani w toku toczącego się dwuinstancyjnego postępowania w sprawie, nie ma ich także w skardze kasacyjnej. W tej sytuacji nie jest zasadny zarzut skargi kasacyjnej, że Sąd nie rozpoznał wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wprawdzie nie zawiera wyraźnego ustalenia bezzasadności przedmiotowego wniosku, jednakże nie zostały w sprawie ujawnione, chociażby w twierdzeniach zainteresowanej strony, okoliczności, które mogłyby stworzyć podstawę uwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania.

W sytuacji ustalenia, że odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę zostało wniesione z przekroczeniem terminu określonego w art. 264 § 1 k.p.c., i nie zostały przedstawione okoliczności uzasadniające przywrócenie tego terminu bezprzedmiotowe stają się zarzuty materialnoprawnej podstawy skargi kasacyjnej. Niedochowanie bowiem przez pracownika terminu do zaskarżenia czynności prawnej pracodawcy skutkującej rozwiązaniem umowy o pracę, o którym mowa w art. 264 k.p., prowadzi do oddalenia powództwa, bez względu na to, czy rozwiązanie umowy o pracę było (w rzeczywistości) zgodne z prawem lub uzasadnione. Z kolei oddalenie powództwa ze względu na przekroczenie terminu z art. 264 k.p. powoduje, że nie można już stwierdzić, iż podana w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę przyczyna (przyczyny) była niezgodna z prawem. Co więcej, również w takim przypadku (a nie tylko w sytuacji oddalenia odwołania z przyczyn merytorycznych) w pełni uprawnione jest stwierdzenie, że rozwiązanie stosunku pracy było zgodne z prawem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., II PK 112/10, LEX nr 707870; z dnia 27 lipca 2011 r., II PK 21/11, LEX nr 1103021).

Nie są uzasadnione zarzuty sformułowane w skardze w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. mógłby stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wówczas, gdyby uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie obejmowało wszystkich koniecznych elementów konstrukcyjnych, bądź zawierało oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Tylko w takim przypadku uchybienie to może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 marca 2010 r., I CSK 439/09, niepublikowany, z dnia 22 kwietnia 2010 r., III UK 84/09, niepublikowany, z dnia 8 czerwca 2010 r., I PK 29/10, niepublikowany, z dnia 29 czerwca 2010 r., I PK 33/10, LEX nr 621136, z dnia 10 sierpnia 2010, I PK 41/10, LEX 667488 oraz postanowienie z dnia 21 stycznia 2010 r., I CSK 209/09, niepublikowane). Wprawdzie uzasadnienie zaskarżonego wyroku – o czym była mowa wyżej - nie zawiera wyraźnego ustalenia, że nie zachodziły określone w art. 265 k.p.c. warunki przywrócenia terminu do wniesienia odwołania, jednakże w świetle ustalonych okoliczności możliwe było dokonanie oceny co do poprawności uznania, że odwołanie zostało



wniesione ze znacznym przekroczeniem terminu bez powołania okoliczności, które to opóźnienie usprawiedliwiłyby. Uchybienie zatem w zakresie braku odpowiedniej szczególności uzasadnienia wyroku nie miało wpływu na rozstrzygnięcie.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia przepisu art. 102 k.p.c. Przepis ten przewiduje wyjątek od zasady odpowiedzialności strony przegrywającej sprawę za koszty procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Przepis ten stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów procesu albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ustalenie, czy w sprawie zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony”, jest uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do oceny tego sądu należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający na odstępnie od ogólnej zasady rozliczenia kosztów procesu (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 r., I PZ 2/10, oraz z dnia 13 września 2010 r., II PZ 23/10, oba niepublikowane). W niniejszej sprawie takie okoliczności nie wystąpiły.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oddalił skargę kasacyjną powoda jako niezawierającą uzasadnionych podstaw.

/tp/